

Utylizacja bioodpadów jest łatwa - wystarczy założyć choćby najprostszy kompostownik (np. skrzynia lub cembrowina z desek). Ważne jest, aby nie mieszać bioodpadów z innymi odpadami. Domieszka nawet niewielkiej ilości odpadów niebezpiecznych (np. leków) czy baterii dyskwalifikuje bioodpad, nie nadaje się on do kompostowania. Bioodpady stanowią ok. 70% naszych domowych śmieci. Nie mieszając ich z innymi odpadami, otwieramy sobie możliwość segregowania nawet 90-95% odpadów "wychodzących" z naszych domów i zmniejszenia ilości śmieci o co najmniej połowę. **W wielu miastach są specjalne pojemniki na te odpady, niestety w Resku ich nie znajdziemy.**



Aluminium jest metalem, z którego wykonuje się puszkę do napojów. Puszka na napoje jest jednym z "epokowych" wynalazków XX wieku, związanych z codziennym życiem konsumentów. Na świecie zużywa się dziś rocznie ponad 220 miliardów puszek, z czego 178 miliardów to puszki aluminiowe. Na świecie odzyskuje się ponad 58 proc. puszek, w Europie średnio 42 proc. Produkcja aluminium z boksytu wiąże się z wieloma zagrożeniami dla środowiska: jest energochłonna (produkcja 1 kg tego metalu wymaga ok. 20 kWh energii elektrycznej) i prowadzi do skażenia gleby, wody i powietrza, głównie związkami fluoru. Recykling puszek aluminiowych, w stosunku do produkcji aluminium z boksytu, powoduje zmniejszenie ilości zanieczyszczeń powietrza aż o 95 proc., a zanieczyszczeń wody o 97 proc. Wymaga też o 95 proc. mniej energii elektrycznej. Oszczędza się w ten sposób również naturalne złoża rud - recykling 1 tony złomu aluminiowego pozwala oszczędzić 4 tony boksytu. Produkcja aluminium z puszek jest o 60 proc. tańsza od uzyskiwania go z rudy. **W Resku puszki aluminiowe i wszelkiego rodzaju metale można sprzedać w Punkcie Skupu Surowców Wtórnych, przy ul. Gdańskiej 16.**

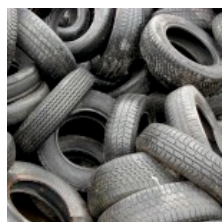


Baterie i akumulatorów nie wolno wyrzucać do kosza ze śmieciami! Wszyscy ponosimy odpowiedzialność za właściwe postępowanie z bateriami po wykorzystaniu zawartej w nich energii. Baterie i akumulatory to odpady niebezpieczne, ale i jednocześnie cenne surowce wtórne. Z akumulatorów można odzyskać cenne metale, które mają na rynku określoną wartość. **Zużyte baterie można wyrzucać do specjalnie oznaczonych pojemników, które w Resku znajdują się np. w "Biedronce" i w "Cestrze". Akumulatory można sprzedać w Punkcie Skupu Surowców Wtórnych przy ul. Gdańskiej 16 lub bezpłatnie oddać w momencie zakupu nowych. W marketach „Tesco” stoją specjalne pojemniki (na zdjęciu), do których można wrzucać zużyte baterie, płyty CD i DVD, kable i ładowarki, tonery od drukarek.**



Nieczęsto jednak zdarza się nam robić przegląd swoich domowych apteczek. Gdy jednak do nich po czasie zaglądamy, wiele leków nie nadaje się do użytku, ze względu na miniony okres ich przydatności. Co wtedy zrobić z takimi substancjami? Często zdarza się, że leki trafiają do zwykłych koszy czy pojemników na śmieci. Odnajdują je bezpańskie psy i koty i po ich spożyciu zdychają. Nie powinniśmy również wylewać wszelkich syropów i leków w płynie do zlewów, czy w ogóle wyrzucać leków do toalet, ponieważ mimo upływu czasu zachowują one wciąż dużą aktywność biologiczną. **Przeterminowane leki możemy oddać do apteki lub wyrzucić do specjalnego pojemnika.**

Na początku lat 60 ubiegłego stulecia, jako źródeł światła, zaczęto na świecie coraz częściej używać świetlówek, lamp rtęciowych i sodowych, lamp metalohalogenkowych. Ich praca jest oparta na wyładowaniach elektrycznych w parach rtęci, dlatego też stanowią poważne zagrożenie dla środowiska jako źródło trującej rtęci. W Polsce zużywa się około 20 mln lamp rtęciowych rocznie. Niestety, nagminne jest rozbijanie zużytych lamp w śmietnikach w pobliżu miejsc zamieszkania. Zgodnie z ustawą, za wyrzucenie do śmietnika zużytej świetlówki grozi kara grzywny do 5 000 złotych. **W Resku zużyte świetlówki można oddać w sklepie lub hurtowni przy zakupie nowych (na zasadach wymiany - stara za nową), natomiast w „Cestrze”, przy Al. Wolności 40, jest punkt zbierania żarówek energooszczędnych i świetlówek.**



Zużyte opony są odpadem, który bardzo obciąża środowisko naturalne. Trwałość stanowi największą zaletę w czasie użytkowania, jest jednocześnie przyczyną trudności w zagospodarowaniu opon po zakończeniu ich eksploatacji. Opony nie ulegają rozkładowi, a ze względu na swoją objętość wymagają dużej powierzchni magazynowania i specjalnie przygotowanego terenu. **Jeśli w warsztacie, domu, firmie posiadasz zużyte opony, możesz je bezpłatnie oddać do Centrum Utylizacji Opon wypełniając formularz na stronie internetowej (warunkiem jest zebranie co najmniej 100 opon osobowych lub dostawczych, albo 35 ciężarowych). W Resku mniejsze ilości opon przyjmuje ZUBiK. Zużyte oleje silnikowe także można oddać do Zakładu Usług Budowlanych i Komunalnych przy ul. Kopernika.**

Do zielonych pojemników wrzucamy szkło opakowaniowe, butelki szklane, słoiki, szklane opakowania po kosmetykach. Nie można wrzucać: szkła płaskiego (szyby okienne i samochodowe, szkła zbrojonego, luster – mają inną temperaturę topnienia od szkła opakowaniowego i nie topią się razem z butelkami i słoikami), szkła kryształowego, naczyń żaroodpornych, ceramiki, doniczek, talerzy), żarówek, świetlówek, kineskopów, szklanych opakowań farmaceutycznych i chemicznych z jakąkolwiek pozostałością zawartości. Dokładne mycie szkła z resztek żywności nie jest konieczne, to samo dotyczy etykiet czy resztek zamknięć. **Na terenie gminy Resko jest wiele takich pojemników.**



Każdy właściciel psa i kota powinien sobie zdawać sprawę, na jakie niebezpieczeństwo naraża np. dzieci, które mają kontakt z niesprząniętymi psimi i kocimi odchodami. To ma skłonić ludzi do sprzątnięcia nieczystości po czworonogach. W odchodach występują drobnoustroje, które mogą być przyczyną chorób zakaźnych i pasożytniczych u ludzi. W gminie Resko nie ma miejsc, gdzie zwierzęta mogłyby się załatwiać. Trzeba jednak wiedzieć, że każdy właściciel czworonoga musi posprzątać pozostałości po swoim pupilu. Nie można jednak tego wyrzucać do zwykłego śmietnika, ponieważ narusza się przepisy SANEPID-u. Za takie postępowanie można otrzymać mandat w wysokości 500 zł.